

Sygn. akt I ACa 623/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 stycznia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Elżbieta Karpeta
Sędziowie :	SA Tomasz Ślęzak SO del. Lucyna Morys-Magiera (spr.)
Protokolant :	Barbara Białożył

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2019 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w W.

przeciwko K. S. i G. S.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 28 marca 2018 r., sygn. akt I C 547/17

1) zmienia zaskarżony wyrok w punktach 3) i 4) o tyle, że opóźnienie w płatności którejkolwiek z rat powoduje natychmiastową wymagalność pozostałego do spłaty świadczenia;

2) oddala apelację w pozostałej części.

SSO del. Lucyna Morys-Magiera	SSA Elżbieta Karpeta	SSA Tomasz Ślęzak
-------------------------------	----------------------	-------------------

Sygn. akt I ACa 623/18

UZASADNIENIE

Powódka (...) Spółka Akcyjna w W. domagała się, w ostatecznym kształcie żądania pozwu, zasądzenia solidarnie od pozwanych K. S. i G. S. 125.951,89zł z odsetkami karnymi w wysokości podwójnego oprocentowania umownego (na

dzień wniesienia pozwu wynoszącego 10 %), stanowiącego sumę marży banku (na dzień wniesienia pozwu wynoszącej 6,32 %) oraz indeksu (...), nie wyższymi niż odsetki maksymalne za opóźnienie, liczonymi od kwoty 128.451,89 zł za okres od 22 sierpnia 2017 r. do 3 września 2017 r., od kwoty 127.251,89 zł za okres od 4 września 2017 r. do 2 października 2017 r. oraz od kwoty 125.951,89 zł za okres od 3 października 2017 r. do dnia zapłaty, łącznej kwoty 8.406,41 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od 28 sierpnia 2017 r. do dnia zapłaty, a także kosztów zwrotu procesu.

W uzasadnieniu podała, że pozwani nie spłacili zadłużenia wynikającego z umowy kredytowej z 4 maja 2009r. Po wypowiedzeniu zatem umowy dochodzona należność stała się wymagalna, a stanowiła ona na 22 sierpnia 2017 r. sumę należności głównej w kwocie 128.451,89 zł, odsetek umownych w kwocie 898,22 zł oraz pozostałych odsetek w kwocie 7.508,19 zł.

Pozwani uznali powództwo w całości, wnosząc jedynie o rozłożenie należności na raty w wysokości po 1.500 zł miesięcznie. Dodali, że nie mieli możliwości jednorazowej spłaty zadłużenia, a ponieważ mieszkanie stanowiło jedyny składnik majątku o znacznej wartości, nieuwzględnienie tego wniosku może skutkować jego sprzedażą licytacyjną.

W toku postępowania powódka częściowo cofnęła powództwo zrzekając się dochodzonego roszczenia w tym zakresie.

Wyrokiem z 28 marca 2018 r. Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej I Wydział Cywilny orzekł, iż:

- 1) zasądza solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 125.951,89 (sto dwadzieścia pięć tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt jeden 89/100) zł z odsetkami karnymi w wysokości podwójnego oprocentowania umownego (na dzień wniesienia pozwu wynoszącego 10 %), stanowiącego sumę marży banku (na dzień wniesienia pozwu wynoszącej 6,32 %) oraz indeksu (...), nie wyższymi niż odsetki maksymalne za opóźnienie, liczonymi od kwoty 128.451,89 zł za okres od 22 sierpnia 2017 roku do 3 września 2017 roku , od kwoty 127.251,89 zł za okres od 4 września 2017 roku do 2 października 2017 roku oraz od kwoty 125.951,89 zł za okres od 3 października 2017 roku do dnia 28 marca 2018 r.;
- 2) zasądza solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 8.406,41 (osiem tysięcy czterysta sześć 41/100) zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie za okres od 28 sierpnia 2017 roku do dnia 28 marca 2018 r.;
- 3) należność główną zasądzoną w pkt 1) niniejszego wyroku rozkłada na raty, przy czym pierwsza rata w wysokości 1440,89 (tysiąc czterysta czterdzieści 89/100) zł, a pozostałe 89 rat w wysokości po 1.399 (tysiąc trzysta dziewięćdziesiąt dziewięć) zł, płatne do 10 dnia każdego kolejnego miesiąca poczynając od kolejnego miesiąca po prawomocności wyroku z dalszymi odsetkami karnymi w wysokości podwójnego oprocentowania umownego (na dzień wniesienia pozwu wynoszącego 10 %), stanowiącego sumę marży banku (na dzień wniesienia pozwu wynoszącej 6,32 %) oraz indeksu (...), nie wyższymi niż odsetki maksymalne za opóźnienie, w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat;
- 4) należność zasądzoną w pkt 2) niniejszego wyroku rozkłada na raty, przy czym pierwsza rata w wysokości 129,41 (sto dwadzieścia dziewięć 41/100) zł, a pozostałe 89 rat w wysokości po 93 (dziewięćdziesiąt trzy) zł, płatne do 10 dnia każdego kolejnego miesiąca poczynając od kolejnego miesiąca po prawomocności wyroku z dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie w przypadku opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat;
- 5) umarza postępowanie ponad kwoty objęte punktami 1 i 2 niniejszego wyroku ;
- 6) zasądza solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę 6.860 (sześć tysięcy osiemset sześćdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów postępowania;
- 7) wyrokowi nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż 4 maja 2009 r. pozwani zawarli z (...) S.A. w K. (poprzednikiem prawnym powódki) umowę kredytu hipotecznego na kwotę 120.846,12 zł na okres 360 miesięcy. Bank naliczał od wymagalnego kapitału odsetki karne w wysokości podwójnego oprocentowania umownego, odpowiadającego sumie obowiązującej stawki

(...) i marży banku, wynoszącej w dniu zawarcia umowy 6,32 %. W razie stwierdzenia przez Bank, że warunki udzielenia kredytu nie zostały dotrzymane, a w szczególności w przypadku niespłacenia dwóch rat odsetkowych lub odsetkowo-kapitałowych, Bank mógł wypowiedzieć umowę kredytu w całości lub w części.

Pismami z 3 listopada 2016 r. powódka wypowiedziała umowę, z zachowaniem 30- dniowego okresu wypowiedzenia, z uwagi na zaległości w spłacie stanowiące sumę kapitału w kwocie 837,50 zł, odsetek umownych w kwocie 1.919,01 zł oraz podwyższonych odsetek za opóźnienie w kwocie 5,70 zł.

Nie było kwestionowane, iż pomimo wezwania do zapłaty dochodzona należność nie została spłacona.

Poza sporem było, iż 22 sierpnia 2017 r. zadłużenie stanowiło sumę należności głównej w kwocie 128.451,89 zł, odsetek umownych w kwocie 898,22 zł oraz odsetek za opóźnienie w kwocie 7.508,19 zł. Pozwani dokonali też wpłat po wniesieniu pozwu w kwocie 1.200 zł dnia 4 września 2017 r. oraz 1.300 zł dnia 3 października 2017 r.

Sąd Okręgowy ustalił, iż pozwany utrzymywał się ze świadczeń emerytalnych w wysokości 3.500 zł netto miesięcznie, przy czym ze świadczeń tych potrącana była dochodzona w toku egzekucji należność bankowa w kwotach po około 1.100 zł miesięcznie. Dodatkowo pozwany uzyskiwał dochód na podstawie umowy zlecenia w kwocie około 1.000 zł netto miesięcznie. Z kolei wynagrodzenie netto pozwanej, zatrudnionej jako pracownik administracyjny na podstawie umowy o pracę zawartej na czas nieokreślony, wynosiło 1.800 zł. Córka pozwanych ukończyła 27 lat i nie była przez nich utrzymywana. Pozwani dysponowali też samochodem osobowym marki v. (...) z 1998r. Koszt utrzymania mieszkania pozwanych wraz z mediami ustalono na 800 zł miesięcznie.

Powyższy stan faktyczny stwierdzono na podstawie dokumentów złożonych do akt sprawy i szczegółowo wymienionych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku oraz przesłuchania pozwanego w charakterze strony.

W tym stanie rzeczy uznał Sąd Okręgowy, iż jest związany uznaniem przez pozwanych powództwa dokonany w niniejszej sprawie, po okazaniu szczegółowego rozliczenia, korespondującego z załączonymi do akt dowodami wpłat, które znalazły odzwierciedlenie w częściowym ograniczeniu powództwa ze zrzeczeniem się roszczenia, zgodnie z art. 203 § 1 kpc. Wskazał, że pozwani nie kwestionowali też odsetek, które nie przekraczały wysokości maksymalnej. Dochodzone ostatecznie roszczenie zdaniem Sądu pierwszej instancji zasługiwało zatem na uwzględnienie, przy rozważeniu rozłożenia należności na raty, jak też częściowego umorzenia postępowania z uwagi na skuteczne ograniczenie powództwa.

Sąd pierwszej instancji wskazał, analizując wnioski pozwanych o rozłożenie należności na raty, iż zgodnie z art. 320 kpc w szczególnie uzasadnionych wypadkach może on zostać uwzględniony w wyroku. Zważył, że takie rozstrzygnięcie powinno z jednej strony umożliwić pozwanemu wykonanie orzeczenia w sposób najmniej uciążliwy i nienarządzający go na straty, z drugiej strony uwzględniać słuszne interesy powoda i uznał, że ma to miejsce w niniejszej sprawie. Zdaniem Sądu zobowiązanie pozwanych do jednorazowej zapłaty byłoby dla nich bardzo dotkliwie, gdyż pomimo w istocie ustabilizowanej sytuacji majątkowej prawdopodobna w takim przypadku byłaby licytacyjna sprzedaż ich lokalu, stanowiącego jedyny składnik majątku o znacznej wartości. Z drugiej strony rozłożenie zadłużenia na raty uwzględniało uzasadnione interesy wierzyciela. Po odliczeniu potrącanego zadłużenia i kosztów utrzymania mieszkania pozwanym pozostawała miesięcznie kwota około 4.400 zł. Pozwani dysponowali więc wystarczającymi środkami, by sprostać określonym w wyroku ratom, a zarazem zaspokoić własne potrzeby, zwłaszcza że pełnoletnia już córka nie była na ich utrzymaniu. Za istotną uznał przy tym okoliczność że także w 2017 r. pozwani dokonywali spłat zadłużenia w znacznej wysokości, podkreślając, że ratałna spłata zadłużenia w kwotach określonych wyrokiem (około 1.500 zł miesięcznie w 90 ratach) umożliwiała w istocie szybsze zaspokojenie wierzyciela, niż wynikałoby to z określonego umową kredytową okresu spłaty. Zważył ponadto, iż wierzytelność wynikająca z umowy kredytowej była zabezpieczona hipoteką ustanowioną na nieruchomości pozwanych.

Sąd Okręgowy uznał ponadto, że strona powodowa mogła niewątpliwie domagać się ich zasądzenia za okres do dnia wyrokowania, jak też od poszczególnych rat w przypadku opóźnienia w płatności i zasądził odsetki od kapitałowych

należności przeterminowanych oraz odsetki ustawowe za opóźnienie odnośnie należności odsetkowych za okres do daty wydania wyroku, jak też na wypadek opóźnienia w płatności poszczególnych rat.

Częściowo umorzono postępowanie, w ograniczonym zakresie, na podstawie art. 203 § 1 kpc i art. 355 § 1 kpc.

O kosztach procesu wyrzeczono na podstawie art. 98 § 1 kpc.

W związku z uznaniem powództwa nadano wyrokowi rygor natychmiastowej wykonalności w pkt 7) na podstawie art. 333 § 1 pkt 2 kpc.

Apelację od tego wyroku w zakresie rozstrzygnięć zawartych w punktach 3) i 4) co do rozłożenia zasądzonej należności na raty wniosła powódka.

Domagała się ich zmiany poprzez zasądzenie należności głównej bez rozłożenia jej na raty i uwzględnienia roszczenia ubocznego w całości, ewentualnie poprzez zasądzenie należności głównej z rozłożeniem na raty wraz z kosztami procesu i z dochodzonymi odsetkami, lecz z dodatkowym zastrzeżeniem, iż brak terminowej płatności jednej raty wskazanej w wyroku powoduje wymagalność całej zasądzonej kwoty.

Zarzucała skarżąca mające istotny wpływ na wynik sprawy naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 233 § 1 kpc poprzez błędne przyjęcie, iż w sprawie zachodziły podstawy do rozłożenia zasądzonych świadczeń na raty, podczas gdy materiał dowodowy nie potwierdzał, iż wystąpiły nadzwyczajne okoliczności uzasadniające rozłożenie świadczeń na raty.

Podnosiła, iż doszło także do naruszenia art. 320 kpc przez jego niewłaściwe zastosowanie i rozłożenia świadczeń na raty, podczas gdy ustalony stan faktyczny nie dawał ku temu podstaw. Ostatecznie wskazywała na naruszenie art. 320 kpc przez jego niewłaściwe zastosowanie i rozłożenie świadczeń na raty z wyłączeniem możliwości uchylenia obowiązywania rozłożenia na raty zasądzonych świadczeń w przypadku zaniechania przez pozwanych spłaty zadłużenia, co ostatecznie doprowadziło do rozłożenia kwoty na raty bez możliwości zażądania przez powódkę zwrotu zasądzonych kwot przed terminem w sytuacji zaniechania spłaty rat przez pozwanych.

Apelująca motywowała, że wbrew ocenie Sądu Okręgowego nie wystąpiły w niniejszej sprawie nadzwyczajne okoliczności, które przemawiałyby za rozłożeniem pozwanym zasądzonej należności na raty. Uzasadniała ponadto, iż pozwani znaleźli się w pozycji niezaskarżonej uprzywilejowanej, bowiem nie przewidziano możliwości postawienia całej wierzytelności w stan wymagalności i pozostawiono powódkę bez żadnych instrumentów motywujących kredytobiorców do terminowej spłaty zadłużenia.

Pozwani nie zajęli stanowiska odnośnie apelacji powódki.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki musiała odnieść skutek, aczkolwiek w niewielkiej części.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, iż stan faktyczny w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia sporu w niniejszej sprawie został ustalony przez Sąd pierwszej instancji prawidłowo, w oparciu o zaofferowany przez obie strony materiał dowodowy i zgodnie z treścią niesioną przez poszczególne środki dowodowe, wskazane w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Z tych przyczyn powyższe ustalenia faktyczne Sąd Odwoławczy przyjął za własne, bez konieczności ich ponownego przytaczania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2007 r., II CSK 18/07, Lex nr 966804; orzeczenie Sadu Najwyższego z 13 grudnia 1935 r., C III 680/34, Zb. Urz. 1936, poz. 379, z 14 lutego 1938 r., C II 21172/37, Przegląd Sądowy 1938, poz. 380 i z 19 listopada 1998 r., III CKN 792/98, OSNC 1999, Nr 4, poz. 83; wyrok Sądu Najwyższego z 9 marca 2006 r., I CSK 147/05). W znacznej mierze był on ponadto bezsporny między stronami, zwłaszcza, że ostatecznie pozwani uznali powództwo.

Na aprobatę zasługiwała także ocena wiarygodności dowodów, przeprowadzona przez Sąd Okręgowy. Nie dopatrywał się Sąd Apelacyjny naruszenia art. 233 § 1 kpc, zarzucanego w apelacji powódki, a w zasadzie zarzut ten należało potraktować jako dotyczący oceny prawnej, co zostanie omówione poniżej. Ocenie dowodów przedstawionej w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia nie sposób zarzucić dowolności, sprzeczności z zasadami logicznego myślenia, prawidłowego wnioskowania, czy doprowadzenia do wniosków sprzecznych z doświadczeniem życiowym. Fakty podlegające stwierdzeniu wynikały bowiem jasno z treści dokumentów złożonych do akt sprawy oraz treści przesłuchania pozwanego i zasadniczo nie były objęte zaprzeczeniem przez żadną ze stron procesu. Nawet w rozpatrywanym środku zaskarżenia powódka nie podniosła żadnych argumentów, które mogłyby podważyć tę ocenę; rzeczywisty stan rzeczy został zatem właściwie ustalony i znajduje oparcie w materiale dowodowym sprawy. Skarżąca, jak wynika z treści apelacji, w istocie kwestionowała natomiast ocenę prawną charakteru pozycji prawnej powódki oraz sytuacji życiowej pozwanych, w aspekcie rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty.

Zdaniem Sądu Odwoławczego przyjęcie przez Sąd Okręgowy, iż w niniejszej sprawie zachodziły warunki do rozłożenia zasądzonego wyrokiem świadczenia na raty, także było trafne. Taka ocena sytuacji materialnej i życiowej pozwanych, ich dotychczasowej postawy, była racjonalna, słuszna, zaś żaden z zarzutów podnoszonych w apelacji nie był w stanie jej wzruszyć. Faktycznie powódka ograniczyła się do kwestionowania prawidłowości tego rozstrzygnięcia, z punktu widzenia jej interesów finansowych, natomiast nie podniosła żadnych merytorycznych argumentów mogących zdyskwalifikować pozwanych jako podmioty zasługujące na zastosowanie takiego rozwiązania. Nie wskazała apelująca, jakie konkretnie naruszenie interesów powódki miałyby mieć miejsce w wyniku takiego rozstrzygnięcia, ani też nie wyjaśniła, dlaczego jej zdaniem pozwani nie zasługują na umożliwienie im ratałnego spłacania zobowiązań wobec powódki. Przeciwwskazań ku temu nie dostrzegły Sądy ani pierwszej, ani drugiej instancji. Pozwani bowiem w miarę swoich możliwości finansowych, czynili starania, by wywiązać się z zaciągniętych wobec powódki zobowiązań finansowych, wykazywali dobrą wolę, a w toku procesu po wyjaśnieniu sposobu zaliczenia dokonywanych wpłat uznali powództwo.

Zważywszy na sytuację życiową i finansową pozwanych, ich dotychczasową postawę wobec powódki wypadało za Sądem pierwszej instancji uznać, że zachodzi w niniejszej sprawie szczególnie uzasadniony wypadek, pozwalający na zastosowanie dobrodziejstwa rozłożenia świadczenia na raty. Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w tej mierze, będące przejawem skorzystania z tzw. moratorium sędziowskiego w zakresie interpretacji stwierdzonego stanu faktycznego, Sąd Apelacyjny w pełni zaakceptował. Pozwany nie jest już czynny zawodowo, lecz utrzymuje się ze świadczenia emerytalnego w wysokości 3.500 zł netto miesięcznie, z czego podlega egzekucji 1100zł, natomiast pozwany podejmuje się dodatkowego zatrudnienia za wynagrodzeniem 1000zł netto miesięcznie, by móc spłacić zadłużenie. Pozwana zarabiała natomiast 1800zł miesięcznie. Sąd Apelacyjny uznał, że zarówno rozmiar miesięcznych rat, jak i okres spłaty zobowiązania przyjęty przez Sąd Okręgowy, pozostają w granicach realnych zdolności płatniczych pozwanych, którzy nie tylko wyrażali gotowość wywiązania się z tak ukształtowanego zobowiązania, nie przekraczającego ich możliwości majątkowych, ale i realizowali periodycznie w zbliżony sposób swoje zobowiązania. Posiadają nadto stałe źródła dochodu, gwarantujące zdolność wywiązania się z obowiązku ratałnej spłaty zobowiązania. Z drugiej strony tak ukształtowane raty zapewniają również zabezpieczenie interesów powódki, która będzie miała w ten sposób większą szansę na cykliczne uzyskiwanie określonych sum celem spłaty zadłużenia, wraz ze świadczeniami ubocznymi. Za Sądem Okręgowym wymaga zaznaczenia, że orzeczone raty zbliżone są do harmonogramu spłat kredytu wynikającego z umowy zawartej przez pozwanych. Nie bez znaczenia byłyby także skutki braku rozłożenia na raty świadczenia w sytuacji, gdy jedynym majątkiem pozwanych, jak deklarowali, jest zajmowane przez nich, obciążone hipoteką mieszkanie i w razie egzekucji znaleźliby się w sytuacji kryzysowej, pozbawieni miejsca zamieszkania. Z pewnością nieuwzględnienie wniosku pozwanych w tej mierze wpłynęłoby negatywnie nie tylko obniżyć ich realne zdolności wywiązania się ze zobowiązań wobec powódki, co również należy mieć na uwadze (tak: wyrok Sądu Najwyższego z 9 kwietnia 2015 r., II CSK 409/14, LEX nr 1677131). Nie znalazł zatem Sąd drugiej instancji podstaw do przyjęcia, iż podnoszony w apelacji zarzut naruszenia art. 320 kpc był zasadny w zakresie rozłożenia zasądzonego świadczenia na orzeczone raty. Apelacja w zasadniczym swoim nurcie nie mogła zostać uwzględniona.

Sąd Apelacyjny zważył, iż przepis art. 320 kpc ma zastosowanie tylko do orzeczeń rozstrzygających o istocie sprawy (o roszczeniach prywatnoprawnych), nie stosuje się go natomiast do orzeczeń o kosztach procesu oraz o kosztach sądowych (por. : uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z 20 maja 2011 r., III CZP 16/11, OSNC 2012, nr 1, poz. 3). Wnioski apelacji w tym zakresie nie mogły zatem także odnieść skutku.

Skuteczny jedynie okazał się być zarzut naruszenia powyższej normy poprzez zaniechanie przez Sąd pierwszej instancji zamieszczenia rozstrzygnięcia, zgodnie z którym opóźnienie w płatności którejkolwiek z rat powoduje natychmiastową wymagalność pozostałego do spłaty świadczenia. W istocie brak takiej możliwości, powoduje potencjalne pokrzywdzenie powódki, uniemożliwiając jej uzyskanie należnego świadczenia w razie braku realizacji ratałnych spłat przez pozwanych. Takie rozstrzygnięcie prowadziłoby do nieuzasadnionego pozbawienia powódki możliwości postawienia w stan wymagalności całej wierzytelności pozostałej do spłaty w sytuacji, gdyby pozwani nie wywiązywali się ze swojego zobowiązania; stanowiłoby to bezpodstawne naruszenie praw wierzyciela. Koniecznym było zatem orzeczenie, zgodnie z którym opóźnienie w płatności którejkolwiek z rat powoduje natychmiastową wymagalność pozostałego do spłaty świadczenia, co jest w tym wypadku de lege lata dopuszczalne, ale i celowe (zob.: Gudowski J.: Komentarz do art. 320 Kodeksu postępowania cywilnego).

W tym jedynie zakresie apelację powódki zatem uwzględniono, zmieniając zaskarżony wyrok w punktach 3) i 4) we wskazany wyżej sposób, na zasadzie art. 386 § 1 kpc.

W pozostałej części natomiast apelację jako bezzasadną oddalono, po myśli art. 285 kpc.

Nie zawarto w wyroku wyrzeczenia o kosztach postępowania apelacyjnego, bowiem strona powodowa w istocie wygrała proces w drugiej instancji jedynie w niewielkiej części (art. 100 zd. 2 kpc), zważywszy na zasadnicze wnioski apelacji i zakres zaskarżenia wyroku Sądu pierwszej instancji.

SSO del. Lucyna Morys-Magiera SSA Elżbieta Karpeta SSA Tomasz Ślęzak